GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

Nro 118

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 3 Maja 1830 roku w Poniedziałek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Na ostatnim targu płacono: pszenicę 18 do 22, żyto 8 do 9½, jęczmień 7 do 8½, owies 6 do 6½ złp. za korzec.

HAMBURG. — *Dnia 27 kwietnia.* — Obligacje udziałowe polskie na 1 maja żądano 132¼, płacono 132; na 1 czerwca żąd. 133¼, płac. 133.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Lubo każdemu fanty na Lombardzie zastawiającemu wiadomo, iż urządzenie lombardowe, mianowicie w §. 21 stanowi: »Że właściciel fantu zastawionego, a z powodu niewykupienia lub nieprolongowania zastawy, przez licytację publiczną przedanego, ma sobie zostawiony cały rok czasu (licząc od terminu licytacji na której fant był przedany) do zgłoszenia się do Lombardu po odebranie superaty; jeżeli się jaka, po odtrąceniu z kwoty za fant wziętej, przypadających lombardowi należytości okaże, skoro zaś w przeciągu tak znacznego czasu rzeczonej superaty z depozytu lombardowego nie odbierze, takowa do funduszów namienionego instytutu wcielona, staje się jego własnością.« Chcąc jednak, ażeby nikt niewiadomością składać się nie mógł, przypomina takowy przepis z oświadczeniem, że dyrekcja lombardu od niego odstąpić ani go modyfikować nie jest mocną. — W Warszawie d. 27 kwietnia 1830 r. — Radca stanu prezydent, *Wojda.* — Sekr. jlny, G. *Jabłkowski.*

— *Dyrekcja jeneralna stad i stacji stadnych królestwa Polskiego.* — Podaje do wiadomości powszechnéj iż w d. 25 maja r. b. od godziny 11 z rana odbywać się będzie w ekonomji rządowéj Janów do zakładu stada królewskiego należącéj, w obwodzie Bialskim, wojew. Podlaskiém położonéj, licytacja publiczna na wypuszczenie w roczną dzierżawę od 1 czerwca r. b. propinacji w mieście Janowie i w wsiach rzeczonéj ekonomji, oraz młynów cztérech wodnych, targowego i rybołostwa. — Licytacja wspomniona zaczynać się będzie: 1) Co do propinacji od summy zł. 13,000. — 2) Co do młynów zł. 1600. — 3) Co do targowego zł. 210. — 4) Co do rybołostwa 120. — Mający chęć wzięcia w dzierżawę wyż wyrażone dochody razem lub pojedynczo, zaopatrzeni w vadium jedną czwartą część ogólnéj summie wyrównywające, zechcą się stawić w terminie oznaczonym, w kancellarji administratora rzeczonéj ekonomji w Janowie, gdzie oraz poprzednio w każdym czasie o warunkach szczegółowych dowiedzieć się mogą. Od ubiegania się o dzierżawę propinacji wyłączeni są starozakonni. — w Warszawie d. 30 kwietnia 1830 r. Sekr. jlny, *Dulewski.*

— Ogłasza się powtórna licytacja na sprzedaż ganku żelaznego wraz z kamieniem ciosowym, pozostałego po urządzeniu possessji N. 3102 za Wolskiemi rogatkami na dom zarobkowy. Licytacja ta odbywać się będzie na miejscu w dniu 15 maja r. b. o godzinie 11. Pragnący nabycia tego ganku, który codziennie obejrzanym bydź może, zechcą stawić się w terminie opatrzeni w vadium zł. 50. Warszawa dnia 23 kwietnia 1830 r.

Wiadomości Warszawskie.

Posiedzenie Tow. Król. Warsz. Przyjaciół Nauk, z dnia 30 kwietnia r. b.

Zadania konkursowe z funduszu przez N. Pana dozwolonego.

Królewskie przyjaciół nauk Warszawskie Towarzystwo, wypełniając z hołdem najżywszéj wdzięczności obowiązek na siebie włożony postanowieniem N. Pana wydaném dnia 6(18) czerwca r. z. przeznaczającém summę 8000 złp. corocznie na nagrody za najlepsze pisma konkursowe, ogłasza następujące zadania:

Zadanie 1. Wygotować dla ludu prostego xiążkę obejmującą najpiérwsze i najpotrzebniejsze dla człowieka wiadomości chrześciańskie i moralne. Xiążka ta stylem

prostym i do pojęcia ludu zastósowanym pisana, zawierać ma: wykład najgłówniejszych obowiązków człowieka względem Boga, względem siebie samego, względem bliźnich, względem króla, wszelkiéj zwierzchności i całego społeczeństwa. Ponieważ rzeczona xiążka obejmować powinna przykłady i powieści z pisma świętego wyjęte, do uzupełnienia zalet dzieła pożądane są rysunki do rycin, jako zmysłowe obrazy główniejszych rzeczy w xiążce wykładanych. Termin złożenia odpowiedzi, 31 grudnia 1831 r. Nagroda złp. 2000.

Zadanie 2. Zebrać, wyjaśnić i systematycznie uporządkować przepisy polskiego postępowania sądowego (procedury) karnego, poczynając od najdawniejszych czasów, oraz porównać je z przepisami innych procedur teraz lub dawniéj do kraju wprowadzonych. W tém porównaniu autor postara się ocenić zalety i wady jednych i drugich, pod względem zastosowania do miejscowych okoliczności, do teraźniejszych potrzeb i obyczajów krajowych.—Termin do 31 grudnia 1833 r. nagroda 4000 złp.

Zadanie 3. Wzywa towarzystwo rodaków do napisania: dziejów narodu polskiego, w obiętości dwóch, trzech a najwięcéj cztérech tomów, ze względem na następujące uwagi.

Byłoby zaletą pracy piszącego, gdyby jakowy widok lub szczegół dziejów ojczystych wybadał lub rozjaśnił, ale do tego nie obowiązuje niniejsze zadanie: wymaga tylko, aby zabierający się do téj pracy, należycie się obznajmił z tém, co dotąd w dziejach polskich krytycznie rozjaśniono, aby dotychczasowe czy pojedynczych części, czy związku dziejów zgłębienie, oraz rozmaite przyczyn i skutków rozważenie, ocenił i do swojego wykładu użył. Obejmując zaś w samém dziele to wszystko, co wpływało na życie wewnętrzne, tudzież na zmiany polityczne narodu i państwa, od jego utworzenia się aż do roku 1795, unikać będzie natłoku mniéj znaczących zdarzeń; a ściśle przestrzegając prawdy i bezstronności, rozkładem i stylem uczyni to dzieło zajmującém w czytaniu.— Termin 31 grudnia 1833 r.; nagroda 4000 złp.

Zadanie 4. Każdy może mieć starodawne prawa polskie, które były w pospolitém użyciu, ponieważ są z dawna w voluminach legum zebrane. Wydane tłómaczenia polskie najdawniejszych statutów w Wilnie 1824 roku, oraz wkrótce wyjśdź mający w oryginalnym języku staraniem i pracą Jana Wincentego Bandtke zbiór praw polskich z wieku cztérnastego i piętnastego aż do r. 1492, wyjaśniają byt prowincjonalnych ustaw. Prócz tych pomników drukowanych, można po różnych domach i archiwach znachodzić pisane akta, które objaśniają: jak miejscowa praktyka obserwowała prowincjonalne przepisy i zwyczaje. Są to źródła historyczne ziemskich praw narodowych. Towarzystwo mając wzgląd na te źródła, żąda: aby z nich wyrozumieć i wyjaśnić od najdawniejszych jak można czasów, różnice prowincjonalnych praw, małopolskich, wielkopolskich i mazowieckich, a ile można i inych, temi trzema prowincjami objętych ziem albo województw: a to w tych wszystkich warunkach, które pisane statuta ziemskie obejmują, i wyjaśnić różnice form i zasad; wyjaśnić tych różnic początek i przyczyny, oraz zachodzące w nich od czasu do czasu odmiany; zwrócić na ostatek uwagę na to, ile wpływać mogły na ogół prawodawstwa, jak się skojarzyły z ogólnemi przepisami i jak dalece jeden ogólny system utworzyły.

Termin do dnia 31 grudnia 1834 roku, nagroda 3000 złotych polskich.

Zadanie 5. Lubo większa część prawd jeometrycznych dowiedziona była sposobem syntetycznym, przecież z udoskonaleniem algiebry, a mianowicie rachunków różniczkowego i integralnego, powszechnie i nie bez powodów utwierdziło się zdanie: że jedynym przewodnikiem wiodącym na drogę wynalazków w całéj matematyce, a zatém i jeometrji, jest rachunek. — Późniéj znakomici matematycy, mianowicie: Carnot, Monge i inni, przykładem starożytnych bez rachunku, wykryli mnóztwo uderzających własności jeometrji płaskiéj i trzywymiarowéj. W naszych czasach pozostali po nich uczniowie głębiéj się zapuszczając, usiłowali stworzyć i zaprowadzić pewne i ógólne principia, zupełnie na piérwszych elementach oparte, któreby w badaniach i wynalazkach jeometrji w zupełności algiebrę lub rachunek wyższy zastąpić mogły.

Towarzystwo królewskie przyjaciół nauk pragnie, aby usposobieni do tego rodacy, poznawszy i zgłębiwszy należycie wszystkie te nowe principia, nadsyłali swoje rozprawy obejmujące metafizykę wspomnionych dopiero principiów, trafne ich przystosowania, wykrycie nakoniec krytyczne stopnia zalet, jakie też principia mieć mogą względnie do metody przez jeometrów analytyków dotąd używanéj.

Termin 31 grudnia 1832 roku; nagroda 2000 złotych polskich.

Zadanie 6. Lubo towarzystwo wysoko ceni nowo-odkryte ważne prawdy, bez względu na to, czy z nich wypływają zaraz lub nie w społeczeństwie korzyści; z uwagi jednak na szczęśliwie rozszerzający się w kraju przemysł, chcąc i z swojéj strony przyłożyć się do jego rozwinięcia, obrało następujące szczegółowe zadania z zastósowanych wiadomości do rolnictwa, rzemiosł i fabryk.

Wiadomo jest, że przed właściwą wyprawą, wszelkie skóry zwierzchnie (baudrier, Oberleder) do których należą i siodlarskie, tudzież irchy i zamsze, bywają odwłaszane i pęcznione (gonflé, geschwelt) za pomocą wapna. Ważnąby było nader rzeczą tak dla nauki jako i dla przemysłu, wyśledzić i ściśle oznaczyć:

1. Jak działa chemicznie wapno w drugiéj téj najważniejszéj i zarazem nieprzyjemnéj i zdrowiu szkodliwéj operacji.

2. Jaki wywiera wpływ na wyprawy garbarskie, czyli jest, i o ile szkodliwém to wapno tak dla skóry saméj, jako też dla operacji następnych.

3. Czy się bez niego obejść nie można, a w razie przeciwnym, czémby korzystnie stosownie do położenia kraju naszego, mogło być zastąpione.

Wszystkie szczegóły powinny być poparte doświadczeniami, których wypadki mają być przyłączone do rozprawy.

Termin do 31 grudnia 1832 r.; nagroda 3000 złotych polskich. Rozprawy mogą być przesyłane w języku polskim, niemieckim i francuzkim.

Zadanie 7. Wyrabianie cukru z buraków zaczyna wchodzić do rzędu najważniejszych szczegółów wiejskiego przemysłu. Wytrwałość francuzkich techników, światłem chemji wspiérana, rzecz tę w nowszych czasach już prawie z zupełnego wyratowała upadku, i postawiła na stopie, która w ich kraju żadnéj nie każe mieć więcéj obawy. Nowe zatém, wiele ponęty mające źródło bogatéj produkcji, zdaje się otwiérać ziemiaństwu w krajach rolniczych. Wy-

zalążek ten, może w najlepszéj porze nastręcza się krajowi naszemu, który na drodze przemysłu powetować sobie usiłuje to, co na odbycie płodów swojéj ziemi postradał. Świątli rodacy zwrócili już nań swoję uwagę, a nieporównana gorliwość z jaką się niektórzy onemuż poświęcają, aby go na ojczystą ziemię przenieść i krajowi przyswoić, niemylną jest miarą ważności, jaką do niego przywięzują. Rząd krajowy, chętnie użyczający swojego wsparcia pożytecznym zaprowadzeniom, podobnież uznał jego dla naszego kraju ważność, kiedy piérwszemu w królestwie Polskiém tegoż rodzaju zakładowi w Guzowie, nie szczędził swojéj pomocy, pod warunkiem: aby wzorowo urządzony, służył za szkołę praktyczną do wyuczania krajowców na dyrektorów fabryk cukru z buraków. Lecz trudno zataić niejakie, a poważnemi nawet zdaniami popierane, w téj mierze powątpiewanie; które staje na przeszkodzie zjednaniu u nas powszechnego dla niéj zaufania. Niepewność tę wznieca jedynie przewidywana w naszym klimacie trudność przechowywania przez zimę buraków, w znaczniejszych zapasach, do fabrycznego użytku. Nie można zaś takiemu zdaniu czynić śmiało zarzutu bezzasadności, tém bardziéj: że nawet w łagodniejszym od naszego klimacie północnéj Francji, gdzie tego rodzaju przemysł najwięcéj jest rozszerzony, jeszcze w téj mierze nie trafiono na środek, któryby powszechne zyskał przyjęcie, i z tego względu rzecz ta dotąd jeszcze jest przedmiotem starannego na drodze dalszych doświadczeń poszukiwania.

Królewskie Warszawskie towarzystwo przyjaciół nauk przejęte ważnością rzeczy, pragnąc ze swojéj strony przyczynić się do korzystnego jéj na pożytek krajowego przemysłu rozwiązania, postanowiło ogłosić nagrodę za sposób najdogodniejszy, najtańszy i najpewniejszy, przechowywania buraków przez zimę, w znacznych zapasach, do użytku fabryk cukru z tegoż ziemiopłodu, pod warunkami:

1) Aby buraki od czasu wykopania w jesieni, przynajmniéj do 15 marca roku następnego, zdrowo, bez uszkodzenia od wilgoci, zimna lub zagrzania, i bez żadnéj straty cukru krystalicznego w nich zawartego, mogły być przechowane.

2) Aby koszt przechowania przez czas wyżéj wskazany, nie przenosił 10 procentu wartości samego ziemiopłodu.

3) Aby ten sposób dał się łatwo zastosować do zapasów, od 1000 przynajmniej do 10,000 cetnarów.

4) Aby był stwierdzony doświadczeniami, przynajmniéj przez dwie zimy powtarzanemi, i

5) Aby buraki w témże samym zachowaniu, przetrwały równie słoty jesienne, jak i zimowe mrozy.

Termin do 31 grudnia 1834 r.; nagroda 2000 złp.

Zadanie 8. Opisać w szczegółach uprawę lnu, mianowicie zaś pod względem włókna, tak jak się obecnie w rozmaitych stronach królestwa Polskiego i w Litwie praktykuje; oraz mając wzgląd na miejscowe okoliczności, wskazać sposoby ulepszenia téj uprawy, które powinny być oparte na własnych spostrzeżeniach i doświadczeniach.

Termin 31 grudnia 1832 roku. Nagroda 3000 złp.

I w tych dwóch przedmiotach, będą przyjmowane rozprawy w języku polskim, francuzkim i niemieckim.

Nadto, towarzystwo chcąc tém skuteczniéj odpowiedzieć zamiarom Najjaśniejszego Pana, i pragnąc dać sposobność odznaczenia się pisarzom w pracach, do których najwięcéj usposobieni sami z zamiłowaniem się przykładają, oznajmuje: iż wszelkie ich własnego wyboru prace naukowe, według poniższych warunków sobie nadesłane, roztrząsać i według zalet onych i możności funduszu uwieńczać będzie:

W szczególności pragnie towarzystwo uwieńczać prace następujące:

1) Pisma języka, literatury, sztuk i dziejów polskich dotyczące. Tragedje, i obszerniejsze poemata, szczególniéj czerpane z dziejów i obyczajów narodowych.

2) Wierne i dokładne opisy kraju, lub którego województwa, a to bądź pod względem statystycznym, bądź pod względem fizycznym i lekarskim, lub nakoniec pod względem płodów przyrodzonych, w łonie ziemi lub na jéj powierzchni znajdujących się. Do opisów pod ostatnim względem, załączone być powinny exemplarze uzbieranych płodów, dobrze zachowane.

3) Xiążki zawierające dokładną, do pojęcia ludu zastósowaną naukę, jakiego kunsztu, rzemiosła lub professji, albo téż odrębnego i w sobie stanowiącego całość działania, któreby w rolnictwie, handlu, przemyśle rękodzielnym, lub w gospodarstwie domowém, wyłącznego poświęcenia się człowieka wymagało. Nauki te mogą być podawane: albo w sposobie opowiadania, lub w sposobie pytań i odpowiedzi, zawsze jednak stosownie do pojęcia stanu ludzi, dla którego są przeznaczone. Przydane rysunki, ułatwiające zrozumienie rzeczy, zalety tych xiążek pomnożą.

Xiążki dla ludu w rękopiśmie nadesłane otrzymają tylko połowę przysądzonéj nagrody. Za drugą zaś połowę téj nagrody, uwieńczone dzieło zostanie wydrukowane, wszystkie jednak exemplarze autorowi jako własność oddane będą.

4) Przekłady klassycznych pisarzów starożytności, szczególnie prozaików, wykonane z oryginału i najlepszych wydań, z dołączeniem potrzebnych objaśnień, według najlepszych kommentatorów. W przysądzeniu takowych przekładów, miany będzie wzgląd szczególny na wierne oddanie myśli autora, z zachowaniem własności polskiego języka. W razie dopełniania tego warunku, większa lub mniejsza objętość dzieła stanowić będzie ilość nagrody.

5) Z przekładów dzieł nowych języków, przyjmować będzie towarzystwo, tylko moralistów, historyków, większe i sławniejsze poemata, tudzież dzieła techniczne, w zastosowaniu do kraju powszechny użytek mieć mogące.

Warunki wspomnione wyżéj, są następujące:

1) Pisma dotyczące teologji, i polityki, wcale przyjmowane nie będą.

2) Każde dzieło w polskim języku powinno być podane.

3) Członkowie towarzystwa mogą odpowiadać na szczegółowe zadania przez towarzystwo ogłoszone, lecz wyłączają się od prawa do nagrody. Pisma zaś członków z własnego natchnienia zrobione, wcale do konkursu należeć nie będą. (*Spis ofiar do bibl. i gab. Tow. jutro*).

— Poszyt trzeci, tomu drugiego *Pamiętnika dla płci pięknéj* wyszedł z druku. Zawiéra w sobie: 1) Druga pieśń Gęślarza z poematu *Wędrowiec*. — Do Elwiry, dumanie z Alfonsa Lamartyna — Przechadzka jesienna — Córka nad grobem matki (elegja) — Wieczór — Dwie róże — Pożegnanie — 2) Stanisław z Lubomierza, powieść narodowa, (ciąg dalszy) Serce zranione z dzieł Washingtona Irwinga — Pamiętnik wdowy po Wacławie D** (ciąg dalszy i dokończenie). 3)

Nowiny i wiadomości naukowe — Teatr narodowy i Rozmaitości.

— Zadosyć czyniąc życzeniom wielu osób, i częstym odezwom, wyjdzie z pod prassy w miesiącu maju roku bieżącym powtórne wydanie oddawna zabrakłych piérwszych tomów *Piasta*, które gdy ukończone będzie, nie zaniedbamy o tém przez dzienniki zawiadomić publiczność.

ANGLJA. — *Z Londynu dnia* 23 *kwietnia*. — Wydany dnia wczorajszego bulletyn o stanie zdrowia królewskiego, te tylko obejmuje wyrazy: *The King is better* (Król ma się lepiéj). — Kapitan Dickson, który jak wiadomo po bitwie Nawaryńskiéj był pod sąd oddany, lecz uniewiniony, będzie dowodził okrętem *Talbot* mającym 28 armat. — Słychać tu, że na wyspie Tercejrze przysposabiają wyprawę do wyspy ś. Michała. — Xiężna Wellington jest mocno chora. — Lord Seymour starszy syn xięcia Somerset będzie towarzyszył xięciu Leopoldowi do Grecji.

FRANCJA. — *Z Paryża d.* 21 *kwietnia*. — Przez cały ciąg wojny w Afryce, będzie odchodzić jeden statek parowy z Tulonu do Algieru, a drugi z Algieru do Tulonu, tak, iż za pośrednictwem telegrafów będzie miéć stolica w 48 godzinach doniesienia z Algieru. Prócz sławnego malarza pana Isabey, będzie jeszcze posłany z wyprawą pan Tanneur, sławny malarz widoków morskich. — Wkrótce wyjdzie w dwóch tomach nowe poema p. Lamartine p. t. *Harmonies poétiques et religieuses*. Xięgarz Gosselin nabył manuskrypt tego pisma, za 25,000 franków (40,000 złp.) — Akademja sztuk pięknych, obrała p. Meyerbeer swym członkiem korrespondentem. — *Gazette d Fr.* zaprzecza temu co inne doniosły dzienniki, jakoby Hiszpanja wzbraniała się pozwolić wpłynąć do portu Kartageny, flocie francuzkiéj do Algieru przeznaczonéj. — Potwierdza się, że posłowie Francuzki, Neapolitański i Lukiezki, protestowali formalnie przeciwko postanowieniu króla Hiszpańskiego, znoszącemu prawo Salickie względem sukcessji tronu Hiszpańskiego. — Umarł znany z pism swoich jenerał Beauvais, autor dzieła p. t. *Zwycięztwa i podboje Francuzów*. Był on synem lekarza z Orleanu i wcześnie przyjął służbę wojskową. Powracając z Egiptu dostał się w niewolę turecką i dopiéro w roku 1809 wszedł na powrót do wojska.

— Na giełdzie mówiono pozawczoraj, że król przyjął podanie pana Gourvoisier o dymissję, i że na jego miejsce przeznaczono pana Chantelauze.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Statystyka wszystkich religji na ziemi.

Często dajemy naszym czytelnikom różne obrazy statystyczne, bośmy przekonani o ważności tych, choćby i mniéj dokładnych wiadomości, byle zbliżonych do prawdy. Codzień prawie o tém piszą cudzoziemcy, codzień inaczéj rzecz wystawiają; my za nimi idziemy i nie mogąc sami ani źle ani dobrze w téj mierze robić, sądzimy że najlepiéj robimy gdy zbieramy zewsząd wiadomości mogące ustalić pewne wyobrażenia dotąd u nas samopas, że tak powiedzieć można, błąkające się.

Jeżeli o czém to pewnie o tak ogólnym przedmiocie, jakim jest liczba wyznawców wszystkich religji na ziemi, sądzić nie można z dokładnością; ale gdy mamy przybliżony rachunek, gdy możemy przynajmniéj wiedzieć których więcéj, a których mniéj, już to samo jest pożyteczne. W religjach, zbyteczne częstokroć przywiązanie wyznawców, albo znów zbyteczny wstręt innych, rodzi mnóztwo kłamstw, przesadza liczbę, tak dalece, że chcąc tym sposobem polepszyć swoją sprawę, pogorsza ją i sprawdza zdanie Seneki, że zbyteczna większość zdań dowodem jest złéj sprawy. Filozofowie przeszłego wieku, zawzięci nieprzyjaciele chrześcjanizmu, śmieszną mieli słabość przesadzać liczbę muzułmanów i pogan: a znów dzisiejsi missjonarze protestańscy nawracając pogan, jeszcze bardziéj liczbę ich powiększają, przeświadczeni bowiem u siebie na jak wielkie się narażają niebespieczeństwa, na wszystko zbyt wielkiemi oczami patrzą i w ressygnacji, w męztwie pokładając zasługi, cieszą się że uszli grożących sobie niebespieczeństw których czasem i nie było. Chcąc więc ile możności dać najlepsze naszym czytelnikom wyobrażenie, kładziemy jedne obok drugich rachunki pięciu najsławniejszych dzisiejszych statystyków-jeografów; a podług tego każdy sobie niech jakie chce najlepsze utworzy zdanie.

	Malt-Brun.	Graberg.	Pinkerton.	Hassel	Balbi
Chrześcjanizm.	228 mil.	226 mil.	235 mil.	252,000,000	260 mil.
Judaizm	5 „	5 „	5 „	3,930,000	4 „
Islamizm.	110 „	120 „	120 „	120,105,000	96 „
Braminism.	60 „	60 „	60 „	111,353,000	60 „
Buddyzm.	150 „	150 „	188 „	315,977,000	170 „
Wszystike inne religje.	100 „	115 „	100 „	134,490,000	147 „
Razem.	653 „	686 „	700 „	967,855,000	737 „

Co się tycze samego tylko chrześcjanizmu, najświeższe rachunki pana Balbi, okazują następujący rezultat.

Katolicyzm, jeden i nierozdzielny .	139,000,000 ?
Greckie wyznanie ze wszystkiemi sektami	62,000,000 ?
Protestantyzm ze wszystkiemi sektami	59,000,000 ?
Ogół jak wyżéj	260,000,000 ?

W saméj Rossji europejskiéj, azjatyckiéj i amerykańskiéj, gdzie najwięcéj jest różnych narodów i różnych religji, podług badań uczonych Petersburgskich, które wiernie powtarzają Anglicy, to się okazuje w 1828 roku.

Narody.

Sławianie . .	54,000,000	Eskimejczyki . .	90,000
Finnowie . .	3,000,000	Samojedy . . .	70,000
Tatarowie . .	2,500,000	Hindusy	25,000
Plemie Kaukazu	1,010,000	Kamczadale . . .	12,000
Niemcy . . .	5,000,000	Nieznanego rodu	1,650,000
Mogoły . . .	320,000		
		Ogół	62,592,000

Wyznania.

		Żydów	600,000
Greckie . . .	46,300,000	Lamistów . . .	210,000
Katolickie . .	6,000,000	Kościoła reformowa:	84,000
Muzułmańskie .	3,300,000	Ormjan	79,000
Luterskie . .	2,600,000	Hernhutów . . .	10,000
Szamistów . .	700,000	Innych religji . .	9 000

Pamiętać potrzeba że królestwo polskie nie było objęte tą rachubą.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.